

Storytelling: bajka o ołówku i temperówce

Uwaga:

poniższa bajka NIE zawiera elementów autobiograficznych.

W pewnym domu żył sobie żółty ołówek.

Czasem coś skrobnał, czasem narysował, czasem napisał. Choć był jeszcze całkiem młody, z niewiadomego powodu niecierpliwie odliczał dni do swojej śmierci.

Świdrująca samotność spychała go milimetr po milimetrze na skraj obłądu. Jednej nocy, w akcie desperacji, ostatkiem grafitu wydusił z siebie ogłoszenie:

Szukam temperówki.

Przyznacie, że nie był zbyt wylewnym facetem.

Jakież było jego zaskoczenie, kiedy pod drzwiami domu, w którym całe życie wegetował, zaczęły się ustawiać kolejki strugaczek.

Po wyczerpującym miesiącu selekcji wybrał wreszcie tę jedyną.

(Ona potem twierdziła, że to on został przez nią wybrany).

Stało się.

Bezgraniczne szczęście zaczęło od tej pory przepełniać jego drewnianą obudowę.

Ale czy aby na pewno?

Ilekcroć nocą zbliżał się do temperówki, tyle razy rano budził się odrobinę krótszy.

Tracił cenne centymetry, ale zyskiwał głowę pełną niewiarygodnie świeżych pomysłów. Temperówka napełniała ją bowiem masą grafitowych inspiracji.

Ołówek rzucił się w wir pracy.

Za dnia dawał z siebie wszystko. Nocą uiszczał stosowną opłatę za pisarską błyskotliwość, sprawiając swojej towarzyszcze nieopisaną radość i poczucie niewysłowionego spełnienia.

Bardzo szybko jednak zrozumiał, że to prosta droga do katastrofy. I że każde wyjście z tej sytuacji jest złe. I że w życiu nie można mieć wszystkiego.

Postanowił gruntownie zadbać o siebie. Drastycznie ograniczył pisanie. Przestał zbliżać się do temperówki na odległość mniejszą niż „dzień dobry, co u ciebie słychać”.

Ta parę miesięcy później zardzewiała z tęsknoty i umarła.

Został sam. Krótki, stępiony, ale w miarę zadbany.

Pech chciał, że żył jeszcze długo. Długo, monotennie i boleśnie.

W końcu został wypisany z życia.

Jedyną rzeczą, która po nim pozostała, była sterta pogryzmołonych kartek papieru...

Jaki z tego morał?

Kto nie daje z siebie wszystkiego, ten na koniec zostaje z niczym.

